

# Kunkel, Robert M.

---

## Typologia średniowiecznych zamków książęcych i możnowładczych na Mazowszu

---

Kronika Zamkowa 1-2 (53-54), 211-229

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Kunkel\*

## TYPOLOGIA ŚREDNIOWIECZNYCH ZAMKÓW KSIĄŻĘCYCH I MOŻNOWŁADCZYCH NA MAZOWSZU

W niniejszym tekście autor stara się zaprezentować problem mazowieckich zamków w aspekcie typologicznym, dzieląc (skądinąd nieliczne) zachowane lub znane z badań czy ikonografii obiekty na poszczególne grupy formalne, a następnie przedstawiając ich genezę i ewentualne naśladownictwa.

Rozważania te wypada rozpocząć od przyjęcia właściwej dla Mazowsza definicji zamku. Nie wystarczy tu klasyczne określenie „budowli obronnej”. W niepewnych czasach średniowiecza „obronne” było w praktyce wszystko, od otoczonego kilkumetrowej wysokości wałami, a później podwójną linią muru stołecznego grodu w Płocku, poprzez większe i mniejsze zamki, książęce kurie i możnowładcze dwory murowane i drewniane, otoczone murami lub wałami miasta czy osiedla targowe, aż do chronionej solidnym płotem kmiecej zagrody. W pobliżu otwartych wsi i osad pojawiały się we wczesnym średniowieczu niewielkie gródki, zamieszkałe jedynie w okresach bezpośredniego zagrożenia; w późniejszych czasach ich rolę przejęły ufortyfikowane cmentarze wokół kościołów. Wspomnieć tu należy mazowiecki Kleczków czy Krzemienięc, a w szczególności Brochów ze strzelnicami w kilku poziomach, otoczony murem z bastionikami na narożach. Praktyczne znaczenie takich warowni w wypadku szerzej zakrojonych działań wojennych nie było wielkie. Przystosowywano je jednak do schronienia się w obrębie murów okolicznej

ludności wraz z zabranym dobytkiem oraz rażenia napastników ogniem prowadzonym zza muru. Dla niewielkiego oddziału konnych, niemających czasu na staranniejsze oblężenie, była to przeszkoda nie do pokonania<sup>1</sup>.

Do kryterium obronności należy zatem dodać cechę odróżniającą zamek od innej budowli obronnej - jego mieszkańcem był władca terytorialny lub jego urzędowy przedstawiciel. W średniowieczu budowa zamku stanowiła przedmiot regale władczego, zaś ewentualne zgody na budowę prywatnej budowli obronnej udzielano rzadko i niechętnie. Łatwiej było uzyskać urząd kasztelana czy starosty, w praktyce często dziedziczny, co wiązało się z objęciem zamku, formalnie wciąż książęcego. Dążenie do zamieszkania na zamku miało jednak charakter głównie prestiżowy, zaś bezpieczeństwo siedziby, choć również brane pod uwagę - charakter w dużym stopniu symboliczny. Wojny toczone były w polu, również o ich rezultacie stanowiły bitwy rozgrywane w terenie, zaś główną przeszkodą dla najeźdźcy były gęste lasy, bagna i rzeki, nie zaś zamki, które po prostu omijano. Zatem budowla zamku miała znaczenie symboliczne, będąc znakiem władzy nad danym terytorium oraz reprezentacyjnym miejscem ostentacji władcy. W takim kontekście łatwiej wytłumaczyć określanie „zamkami” domów znajdujących się w stolicach ziem, mieszczących kancelarię grodzką i siedzibę książęcego urzędnika. Bardziej zrozumiałe staje się

\* Dr R. Kunkel, Politechnika Warszawska, Wydział Architektury, Zakład Architektury Polskiej.

też nadawanie niektórym zamkowym domom wielkim architektonicznej formy pałacu, znacznie przekraczającego powierzchnią i liczbą sal realne potrzeby budowli obronnej, czy nawet podwyższenie w 1. połowie XVI w. zamkowych wież, pozornie nonsensowne w dobie rozwoju artylerii, jednak oczywiste jako semantyczny wyraz demonstracji władzy.

Do schyłku XIV w. podstawą systemu administracyjnego i obronnego księstwa była sieć grodów kasztelańskich o konstrukcji drewniano-ziemnej<sup>2</sup>. Wyjątkowo w obrębie wałów stawał murowany budynek mieszkalny lub mieszkalno-obronny. Jeśli pominąć romańską jeszcze, XII-wieczną budowlę stojącą na wale grodu plockiego, najstarszym znany przykładem, choć tylko z nikłych relikwów archeologicznych, jest wieża w książęcym grodzie Konrada Mazowieckiego w Błoniu. Wzniesiono ją na stożkowatym kopcu ziemnym i miała charakter bodaj wyłącznie refugialny. Podczas badań na terenie grodu w Błoniu oprócz kopca pod wieżę odnaleziono mało wyraziste relikwty archeologiczne dużego prostokątnego budynku mieszkalnego wzniesionego z cegły, z użyciem kształtek glazurowanych oraz ze śladami charakterystycznej dla 2. ćwierci XIII w. obróbki nacięciami ukośnymi lub w jodełkę. Fundatorem budowli mógł być Konrad Mazowiecki lub jego syn, Siemowit I. Nie można wykluczyć istnienia podobnych budowli również w innych siedzibach Konrada, w których odbywały się wiece i sądy książęce<sup>3</sup>.

Szczególnie rozbudowanym zespołem był oczywiście stołeczny Płock. Główny gród z katedralnym podgrodzem na Wzgórzu Tumskim, pochodzący z czasów Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego<sup>4</sup>, już w początkach XIV w. zamiast wałami otoczony został pojedynczym murem obronnym, do którego Kazimierz Wielki podczas swych rządów na Mazowszu dobudował, jak podaje Janko z Czarnkowa, drugi, zewnętrzny obwód (il. 1 a). Zamek tworzący w miejscu dawnego grodu (castellum) nieregularny

czworobok z dwiema wieżami, Szlacheczką i Zegarową, ustawionymi na przeciwnych narożach, mieścił od zachodu gotycki dom mieszkalny, zaś w skrzydle wschodnim i południowym - kościół Benedyktynów i budynek konwentu<sup>5</sup>. Na północ od zamku, obejmującego w późnym średniowieczu teren zarówno dawnego grodu, jak i dużej części podgrodzia, rozłożyło się miasto, solidnie ufortyfikowane także w czasie krótkiego panowania na Mazowszu króla Kazimierza Wielkiego. Dostęp do zamku wiódł z terenu miasta przez most nad wąwozem. Na terenie miasta, przy kolegiacie św. Michała, znajdowała się zapewne kolejna siedziba książęca, której śladów dotychczas nie udało się odnaleźć.

Zbliżoną sytuację urbanistyczną jak w Płocku miał, również sprzężony z miastem, zamek książęcy w Warszawie. Najstarszą na terenie pierwotnego grodu budowlą murowaną była, jak można sądzić, mieszkalno-obronna Wieża Grodzka, kilkukondygnacyjna, oskarpowana budowla na planie kwadratu o bokach 12,4 m, zbudowana zapewne po połowie XIV w., zbliżona rozmiarami do współczesnej prawie wieży królewskiej, tzw. Łokietkowej na Wawelu, a być może wzorująca się też na wcześniejszej o lat kilkadziesiąt krzyżackiej wieży w Chełmnie<sup>6</sup>. Wzajemną relację zamku i sprzężonego z nim ufortyfikowanego miasta na nadwiślańskiej skarpie, powtarzającą archaiczny układ grodu i przyległego doń rogala podgrodzia, można uznać za typową, gdyż powtarza sytuację zamku i miasta w Grudziądzu, a przede wszystkim krzyżackiej warowni i Starego Miasta w Toruniu, które to miasto służyło Warszawie również wzorem hanzeatyckiej kamienicy i arkadowych murów miejskich.

Większość zamków na Mazowszu, nawet tych położonych w miastach, starała się jednak zachować samodzielność fortyfikacji, w razie ataku nie spodziewając się wsparcia od miasta otoczonego jedynie wałem lub płotem. Podobny genetycznie do zamku plockiego, bo powtarzający narys starszych umocnień, choć

zredukowany w programie - był zamek w Czersku (il. 1 b)<sup>7</sup>. Wnętrze grodu zostało zabudowane zrębowymi, jednoprzestrzennymi domami stojącymi wzdłuż moszczonych dylami ulic. Mur obronny z trzema wieżami, wzniesiony w końcu XIV lub w początkach XV w. z inicjatywy księcia Janusza Starszego, stanął tu również na obwodzie wyznaczonym wcześniejszym wałem drewniano-ziemnym. Wysunięta wieża bramna o wysokości 22 m i flankująca tylną kurtynę okrągła wieża zachodnia świadczą jednak o odchodzeniu od wcześniejszych koncepcji obrony czołowej. Na terenie obszernego majdanu mieścił się kolegiacki kościół św. Piotra, stosunkowo niewielki, podobnie jak kolegiata św. Pawła w grodzie w Kaliszu, jednak, również podobnie jak ona, wykwintnie dekorowany<sup>8</sup>. Integralną częścią obwodu murowego był podłużny budynek o dwu pomieszczeniach w południowej części dziedzińca. Pod północną ścianą znajdował się natomiast wolno stojący, a więc może jeszcze XIV-wieczny, wzniesiony w obrębie wałów, prostokątny budynek Domu Wielkiego, który w czasach przebudowy na rezydencję dla owdowiałej Bony Sforzy, około połowy XVI w., poszerzono i rozbudowano. Prace obejmowały „rozbieranie starych budynków, kruszenie

1. Rekonstrukcja zamków na dawnych grodach w Płocku (A), Czersku (B) i Pułtusk (C). Rys. W. Wólkowski / Reconstruction of the castles in the former strongholds in Płock (A), Czersk (B) and Pułtusk (C). Drawing: W. Wólkowski

dawnych umocnień i wywożenie zamku, czyli rumowanie<sup>9</sup>. Wtedy również podwyższono wieże zamku.

Do grupy zamków, w których przebieg murów powtarzał narys wcześniejszych wałów, zaliczyć należy podobny, choć mniejszy, książęcy zamek w Sochaczewie „na kopcu okrągłym w koło murowany, we środku z drzewa budowany, brama od północnego wschodu z mostem i dwie wieże okrągłe...<sup>10</sup>. Rozebrany został w końcu XVII w., zaś na jego miejscu stanął parterowy budynek kancelarii grodzkiej, której romantyczne ruiny doskonale zastępują w oczach niczego nieświadomych turystów średniowieczne mury książęcego zamku. Rzeczywisty zamek, którego nikłe relikty odśloniły badania archeologiczne, wzniesiony w końcu XIV w. na miejscu grodu, miał jedynie murowany obwód obronny na planie zbliżonym do trapezu i jedną lub dwie wieże obronne<sup>11</sup>. Pierwotna zabudowa mieszkalna, znajdująca się wewnątrz murów, była, jak wynika z lustracji, drewniana lub szachulcowa.

Zamek biskupów płockich w Pułtusk, wzniesiony około 1230 r., był pierwotnie także tradycyjnym, drewniano-ziemnym grodem, ciasno zabudowanym drewnianymi budynkami, stojącymi wzdłuż trzech ulic zbiegających się na placu przy bramie. Dopiero zniszczenie grodu przez Litwinów w roku 1368 rozpoczęło sukcesywną, trwającą przez cały wiek XV budowę murów i budynków ceglanych, tworzących obwód oparty na solidnej podstawie dawnego wału (il. 1 c)<sup>12</sup>. Wjazd na zamek prowadził od strony miasta przez skomplikowany most nad fosą, z bramą mostową flankowaną, jak w Sochaczewie, dwiema okrągłymi wieżyczkami.

W ostatniej ćwierci XIV stulecia dawne grody modernizowano bądź opuszczano, budując regularne zamki na surowym korzeniu. Rozwój immunitetów, pozbawiających co prawda władcę możliwości korzystania z efektów fizycznej pracy dużej liczby mało kwalifikowanych robotników, powodował jednak stały

dopływ gotówki do skarbcza książęcego, co umożliwiała zatrudnianie fachowych budowniczych, choć z obowiązkowych świadczeń ludności przy wznoszeniu nowych grodów i reperacji starych książęta formalnie rezygnują dopiero w sto lat później<sup>13</sup>. Wznoszenie przez Janusza I i jego następców wielu murowanych zamków nie zawsze jednak daje się wytłumaczyć względami obronnymi, czego dowodzi zarówno ich lokalizacja w księstwie, jak też rozpoczęcie całej akcji w chwili ustąpienia głównych zagrożeń zewnętrznych. Wznoszone w stolicach ziem miały bardziej charakter centrów administracyjnych niż systemu twierdz i służyły głównie celom rezydencjonalnym i manifestacji władzy. Ta specyficzna funkcja, porównywalna jedynie do niektórych realizacji Kazimierza Wielkiego w Małopolsce, realizowana na obszarze budownictwa ceglanego, dała w rezultacie charakterystyczną grupę „zamków mazowieckich”<sup>14</sup>.

W zamkach tych rolę reprezentacyjną i mieszkalną pełniły długie, jednotraktowe pałace, tzw. domy duże, w regularnych założeniach (Ciechanów, Rawa) zajmujące przeciwległą do wjazdu stronę dziedzińca. Liczyły one trzy kondygnacje, z których dolna, nieco zagłębiona w ziemi, służyła celom gospodarczym (kuchnie, spiżarnie, magazyny), piętro, dostępne z zewnętrznego drewnianego ganku, miało charakter reprezentacyjny, zaś piętro drugie, połączone z pierwszym schodami wewnętrznymi - często w grubości ściany - charakter mieszkalny i obronny. Bliższą analogią służyć tu budynki administracyjno-mieszkalne w niektórych typach warowni zakonnych i biskupich państwa krzyżackiego.

Najwięcej powiedzieć można o pałacu zwanym Dworem Wielkim na zamku w Warszawie, wzniesionym w początkach XV w. przez Janusza I na wiślanej skarpie, w sąsiedztwie Wieży Grodzkiej<sup>15</sup>. Budowa pałacu miała bezpośredni związek z przeniesieniem siedziby książęcej z Czerska do Warszawy, gdy stary budynek zamkowy, którego położenie

trudno jest dzisiaj ustalić, przestał wystarczać. Dwór Wielki jest prostokątną, jednotraktową budowlą o wymiarach 47,5 x 14,5 m, od południa przylegającą do Wieży Grodzkiej, od południowego wschodu zaś wspartą potężną skarpą, niegdyś zapewne z wykuszem<sup>16</sup>. Trzy kondygnacje pałacu, zgodnie ze średniowieczną praktyką, pełniły funkcje gospodarczą, urzędowo-reprezentacyjną i mieszkalną. Zachowana w trójdzielny przyziemiu sklepiona izba z wielkim kominem nakryta jest czteropolowym sklepieniem na gurtach niknących u nasady łuków w gładkich ścianach i ośmiobocznym słupie środkowym, powtarzając w cegle właściwie, jak się zdawało, jedynie detalowi kamiennemu cechy aktualnego wówczas tzw. gotyku redukcyjnego. Komunikację pionową pomiędzy dwiema górnymi, również trójdzielny, krytymi stropami kondygnacjami zapewniały schodki w grubości muru wschodniego, prowadzące do komnat książęcych, zdobionych wnękami ostrołukowymi i polichromią<sup>17</sup>.

Elewacja Dworu Wielkiego od strony dziedzińca artykułowana była wysokimi wnękami ostrołukowymi ujętymi kształtką (il. 2)<sup>18</sup>. W ich podłuczach wpisano proste maswerki o kształcie koła wsparte na bliźnich ostrołukach. Z wyjątkiem kondygnacji przyziemia elewacja od dziedzińca była bezokienna. W jednej z wnęk na wysokości pierwszego piętra znajdował się portal, pierwotnie dostępny zapewne drewnianymi schodami, a prowadzący do reprezentacyjnych wnętrz, zdobnych niegdyś polichromią. Geneza artykulacji fasady pałacu warszawskiego wywodzi się z ceglanej architektury Pomorza, gdzie, począwszy od XIV w., stosowano ją powszechnie zarówno w zamkach krzyżackich, jak też ratuszach, kościołach i kamienicach.

Zbliżony skalą (48 x 10 m) i rozplanowaniem jednotraktowy, trójdzielny dom duży zamku w Ciechanowie z początku 2. ćwierci XV w., nieco późniejszy od murów obwodowych<sup>19</sup>, miał mieć przy-

ziemnie w całości sklepione krzyżowo-żebrowo: w sześciopolowej sieni środkowej na dwóch ośmiobocznych słupach, w czteropolowych pomieszczeniach skrajnych na jednym słupie, przy czym realizowano bodaj tylko sklepienie sieni. Sklepienia była również środkowa, sześciopolowa sień reprezentacyjnego piętra, z której portale wiodły do wielkiej, czteroosobowej sali po jednej stronie oraz do mniejszej, dwuosobowej komnaty - po drugiej. Ściany wewnątrz pomieszczeń artykułowane były wnękami zgodnie z osiami przęseł sklepiennych. Ze względu na bezpośrednie zagrożenie domu w nizinie położonym zamku, w przeciwieństwie do budowli warszawskiej, duże okna reprezentacyjnej kondygnacji znajdować się musiały w niezachowanej elewacji od strony dziedzińca. Trzecią kondygnację pałacu zrealizowano w cegle najwcześniej w latach 70. XV w. Podobnie jednotraktowa, mieściła pośrodku sień, po jednej stronie kaplicę i izbę z polichromiami, zwaną malowaną, po drugiej obszerną komnatę, z której po schodach wejść można było do komnatki w wykuszu, zwanej Kurzą Nogą. Program mieszkalnego piętra uzupełniały latryna w wykuszu, mała spiżarnia i skarbczyk w grubości muru, „gdzie srebro stołowe chowali”. Dostęp do pomieszczeń na piętrze zapewniały schody biegnące w dostawionym na osi fasady od strony dziedzińca „przybudowaniu pięknym na kształt wieży”. Wieloboczna nadbudowa tej wieży mieściła, podobnie jak w wielkopolskim Uniejowie, prezbiterium niewielkiej kaplicy zamkowej. Całość założenia pałacu, z dziedzińcem flankowanym w przeciwległej do pałacu kurtynie dwiema wieżami i osiowo między nimi umieszczoną bramą, bardziej odpowiada charakterowi paradnej siedziby władcy niż wymogom budowli obronnej<sup>20</sup>.

Ciechanowski zamek (il. 3 a) położony na mokradłach wymieniają Gwagnin i Starowski w opisach Polski oraz nieoceniony topograf mazowiecki Jędrzej Świącicki. Obszerniejszy opis, a właściwie

2. Odsłaniane spod tynku detale gotyckiej elewacji zachodniej Dworu Wielkiego na Zamku w Warszawie. Fot. ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury PW / Uncovering a detail of the Gothic western elevation under the plasterwork of the Large Manor House of the Castle in Warsaw. Photo: from the collections of the Department of Polish Architecture, Faculty of Architecture, Warsaw University of Technology

„wiadomość historyczno-statystyczną” o mieście i jego zabytkach opublikował w 1830 r. Wincenty Hipolit Gawarecki w II tomie *Pamiętnika historycznego ptockiego*<sup>21</sup>. Jeszcze dokładniej zajęła się zamkiem, opisująca zabytki Królestwa w połowie XIX w., Delegacja senatora Kazimierza Stronczyńskiego. Wiele z informacji nie straciło swej aktualności do dziś, zacytujmy je zatem obszerniej: „Zamek w malowniczym położeniu nad rzeką Łydynią zbudowany, założony jeszcze przez Janusza starszego Książęcia Mazowieckiego, a przez Bonę Królową [która objęła Ciechanów w roku 1547 jako część składową oprawy wdowiej] przebudowany. Zamek ten stojący na niewielkiej kępie sztucznym podsypaniem wywyższonej, oblewała z jednej strony rzeka Łydynia, z drugiej zaś umyślnie wybrany i wodą zapuszczony kanał, a rozciągające się po za rzeką błota przystęp do niego po większej części czyniły niepodobnym. Sama budowla na fundamencie z połowego kamienia z cegły na czerwono wzniesiona, ma plan prostokąta. W obu narożnikach ściany na południe to jest ku miastu zwróconej, wznoszą się dwie okrągłe baszty, z których wschodnia za więzienie, zachodnia zaś za arsenał służyła. Do pierwszej nie było przystępu z dołu, ale dopiero z pierwszego piętra. Przez ten otwór wpuszczano winowajców na linach na dno, czyli mówiąc ówczesnym prawem wyrażeniem ad fundum wieży, gdzie wyrokiem przepisany przeciąg czasu to jest rok i tygodni 6 obowiązani byli wysiedzieć. Rzadko jednak który z nich tak długo wytrzymał, jeśli go przychylność dozorców przez częste windowanie na świeże powietrze nie wsparła. Wieża ta nie miała jak się zdaje żadnego pod poziom zagłębienia, jakie po innych na ten cel przeznaczonych widzimy, czemu zapewne zbyt niskie położenie miejsca stało na przeszkodzie. [Wschodnia z dwu narożnych wież (czasem nieprawidłowo zwanych w inwentaryzacji basztami) istotnie mieściła w przyziemiu loch więzienia starościńskiego, tak sugestywnie

3. Rekonstrukcja zamków regularnych w Ciechanowie (A) i Rawie Mazowieckiej (B). Rys. W. Wólkowski / Reconstruction of standardized castles in Ciechanów (A) and Rawa Mazowiecka (B). Drawing: W. Wólkowski

opisanego przez Stronczyńskiego]. Druga wieża miała wejście od samego dołu, skąd schody w samej grubości jej muru umieszczone na górne piętra prowadziły. Obiedwie zaś opatrzone były u góry licznymi strzelnicami ciosowym kamieniem wyłożonemi, a nad wielą z nich wmurowywane kamienne kule dotąd jeszcze widzieć się dają.



Brama wjazdowa od strony miasta w południowej ścianie zamku wykuta, prowadziła na jego dziedziniec w którym jak to widać z pozostałych fundamentów szczupłe się nader zabudowania mieściły. Oprócz tej bramy znać jeszcze ślad drugiego bocznego wejścia w ścianie zachodniej. Część mieszkalna zamku znajdowała się od północy i jak się zdaje na jedno piętro była wzniesioną. Mieściła się przy niej kaplica pod wezwaniem S<sup>o</sup> Stanisława. Widać jeszcze w murze północnym ślady sygnaturki w której dzwonek kapliczny był zawieszonym, a w ścianie zachodniej trzy wielkie krokwiny z ogromnych kamieni połowych i cegły murowane [zgodnie z opisem lustracyjnym stanowią pozostałość po tzw. Kurzej Nodze, czyli gabinecie prospektowym, opisywanym w lustracjach w latach 1526 i 1549].

Dawniejszy stan tego zamku opisuje »Lustracja, przy oddawaniu Starostwa Krzysztofowi Niszczycyemu sporządzona« w roku 1580. Wedle niej miał mieć kosztowne i obszerne pokoje, ale w najnajlepszym już stanie będące. Most również na rzece Łydyni zbudowany, a zamek z miastem łączący już wtedy potrzebował naprawy. Poprawił ci wprawdzie nowy Starosta most wspomniany, i niektóre wewnątrz zamku izdebki z drzewa pobudował, ale ogół gmachu w smutniejszym jeszcze odumarł stanie, jak tego dowodzi lustracja z roku 1609. Jakoż w pomienionym roku lustratorowie znaleźli dachy popsute, pułapy pozawalane, w izbach piece rozrzucone, a szyby wybite. W kaplicy był tylko goły ołtarz, bez żadnego obrazu, tak zwana zaś kurza stopka, czyli jak się lustracja wyraża kurza nóżka (rodzaj gabinetu prospektowego z oknami na 5 stron) do której się ze skarbczyka wchodziło, zupełnie była opuszczoną. Po pierwszej wojnie szwedzkiej, której ofiarą w roku 1657 padł i Ciechanowski zamek, odmieniła się onego postać. W miejsce wznoszącej się nad mury obwodowe onego części mieszkalnej zostało tylko małe o parterze zabudowanie dachem nawet swoim nad

wysokość murów nie wystające, gdzie się odbywały sądy, i gdzie akta ziemskie i grodzkie aż do ostatniego rozbioru kraju miały swoje zachowanie"<sup>22</sup>.

We wcześniejszym nieco, wzniesionym pod koniec XIV w. (a może rozpoczętym już wcześniej) z inicjatywy księcia Siemowita IV (f1426) zamku w Rawie Mazowieckiej okazały „dom duży” również zajmował całą przeciwległą do wjazdu stronę dziedzińca (il. 3 b)<sup>23</sup>. Podstawowy trójdzielny plan został tu ze względu na znaczną długość budynku uzupełniony o dwa następne pomieszczenia w tym samym trakcie. Rawski zamek, założony na prostokącie o bokach 64 x 66 m, z potężną ośmioboczną wieżą główną zwieńczoną ceglany hełmem i budynkiem bramnym, zbliżony jest rozmiarami do większych realizacji Kazimierza Wielkiego (Łęczycza), świadcząc o ambicjach i możliwościach Siemowita, pretendującego swego czasu do korony polskiej<sup>24</sup>.

Najpóźniejszy, bo dopiero około połowy XVI w. zrealizowany w cegle, był pałac o wymiarach 10 x 30 m na zamku w Czersku. Wzniesiono go już po inkorporacji Mazowsza z inicjatywy królowej Bony, która ulokowała w Czersku jeden z ośrodków swych dóbr. Jego posadzki wyłożone były ceramicznymi, glazurowanymi płytkami, układanymi w skomplikowane wzory<sup>25</sup>.

Wieloboczne zamki z obszernym majdanem, otoczonym murami wzmocnionymi wieżami oraz długim, jednotraktowym budynkiem mieszkalnym, wznoszono też pod koniec XIV w., zapewne nie bez wpływu architektury Mazowsza, na Litwie<sup>26</sup>. Przykładami służą tu zamki w Grodnie i Nowogródku oraz nieco cenniejszy górny zamek w Wilnie. Prostokątna wieża bramna w Nowogródku żywo przypomina wieżę bramną z Czerska, podobnie jak usytuowanie na środku majdanu niewielkiego, wolno stojącego kościoła.

Inny typ rezydencji obronnej pojawił się na Niżu Polskim w 2. połowie XIV w. Były to symetryczne zespoły dwóch połączonych murami naprzeciwległych

pałaców i wieży wjazdowej na osi dziedzińca. Bodaj po raz pierwszy rozwiązanie takie (może nawiązujące do rezydencji czeskich z epoki Luksemburgów) zastosowano w arcybiskupim zamku w Łowiczu, fundowanym przez Jarosława Bogorię ze Skotnik w 1355 r. Skodyfikowane w 1. ćwierci XV w. w biskupich zamkach Wielkopolski (Gosławice 1418-1426, Borysławice 1423 - il. 4 a), rozpowszechniło się szeroko w latach następnym<sup>27</sup>. Taką zrygoryzowaną formę przestrzenną otrzymał również graniczny zamek mazowiecki w Liwie (il. 4 b) - jeszcze jedna fundacja Janusza Starszego - wznoszony na miejscu strzegącego przeprawy przez Liwiec grodu od końca XIV w. i ukończony przed 1429 r. Hierarchia funkcji zabudowań zamku powodowała jednak, że trzyizbowy dom stojący wzdłuż kurtyny północno-wschodniej nosił w inwentarzach nazwę domu głównego, zaś równoległy do niego, stojący naprzeciw budynek połączony ze spichrzem - domu pomocniczego<sup>28</sup>. Pierwotnie otwarta od strony dziedzińca wieża, a właściwie baszta wjazdowa, wzmocniona była dwiema potężnymi skarpami.

Zamek fundowany przez Siemowita III w Gostyninie, którego czworoboczna, murowana wieża powstała przy drewnianym zamku już w końcu XIV w., w czasach Siemowita IV, miał także po obu stronach niewielkiego prostokątnego dziedzińca dwa równoległe domy, Duży i Mały, zrealizowane w cegle być może dopiero w początkach XVI w.<sup>29</sup>. Ponownie najbliższe analogie dla tych rozwiązań, poza wspomnianymi przykładami wielkopolskimi, wskazać można nie na terenie państwa zakonnego, lecz na Litwie. Zamek na wyspie w Trokach (il. 4 c) jest ścisłym powtórzeniem symetrycznych założeń w Łowiczu, Borysławicach czy Liwie. Natomiast główna wieża zamku stała w Gostyninie nie na osi dziedzińca, lecz w narożu, jak w Rawie czy Łęczycy, zatem nie pełniła funkcji bramy, w zamian zapewniając flankową ochronę dwóch prostopadłych kurtyn.

4. Rekonstrukcja zamków o dwóch symetrycznych domach w Borysławicach (A), Liwie (B) i Trokach (C). Rys. W. Wólkowski / Reconstruction of castles with two symmetrical houses in Borysławice (A), Liw (B) and Troki (C). Drawing: W. Wólkowski

Kilka mazowieckich obiektów znanych jest już tylko ze wzmianek. Zamek książęcy w Płońsku stał na kopcu, zapewne sztucznie usypanym, na wschód od miasta nad rzeczką Płonką. Był przynajmniej w części murowany, gdyż w połowie XIX w. Stronczyński wspomina napotykaną przy uprawie fundamenty murowanych budowli<sup>30</sup>.

Za twórcę serii murowanych zamków księcia Janusza Starszego uchodzi budowniczy Niklos (Mikołaj), wymieniony w rachunku z roku 1429 za prace w Liwie i Ciechanowie. Tożsamość techniki murarskiej i (nielicznych wprawdzie) elementów dekoracyjnych zdaje się wskazywać na ten sam warsztat, proveniencji niewątpliwie pomorskiej; zastanawiająca jest jedynie niejednorodność układów przestrzennych. Owym muratorem Mikołajem mógł być, jak przypuszcza Galicka<sup>31</sup>, krzyżacki architekt i fortyfikator Mikołaj Fellenstein, zmarły w Malborku około roku 1427, twórca licznych budowli obronnych w państwie krzyżackim, z pałacem Wielkiego Mistrza na Średnim Zamku w Malborku na czele. Brak śladów jego działalności zawodowej na Pomorzu po roku 1418 może świadczyć *ex silentio* źródeł o pracy dla księcia Janusza na Mazowszu<sup>32</sup>. Wątpliwości budzi natomiast brak jakichkolwiek elementów porównawczych, zarówno w układach przestrzennych, jak detalu architektonicznym. Przytaczane analogie w technice budowlanej są obiegowe dla całego obszaru budownictwa ceglanego, zaś rudymenatarny detal książęcych zamków kontrastuje ze znanymi realizacjami Fellensteina. Budowano je, jak wszędzie, z materiału miejscowego - fundamenty i najniższe partie ścian z eratycznego granitu, co przynajmniej częściowo zabezpieczało przed penetracją wilgoci z gruntu, ściany z wypalanych z gliny cegieł, dachy kryto niepodatną na zapalenie dachówką. Znaczna większość zabudowań zamkowych, zwłaszcza gospodarczych, na dziedzińcach i podzamczach była jednak z drewna, w konstrukcji wieńcowej lub szachulcowej.

Przejęcie na gospodarkę czynszową spowodowało, iż dostawę żywności dla dworu od końca XIV w. przejąć musiały zarządzane przez starostów folwarki książęce, których ośrodkami były kurie - regularne czworoboczne zespoły składające się z wolno stojących budynków mieszkalnych i gospodarczych, w większości drewnianych, obwiedzionych ochronnym ogrodzeniem. Służyły one jako ośrodki gospodarczo-administracyjne oraz miejsca czasowego pobytu księcia. Ich „domy duże” bywały na ogół drewniane, cegły używano sporadycznie do wykładania podłóg, czasem do murowania kominów, lecz swym trójdzielny układem powtarzały one schemat pałaców zamkowych. Konstrukcja ścian była wieńcowa, szalowana, wyjątkowo wznoszono murowany dom (Łomża, Zakroczym) lub bramę (Wizna).

Do dziś nie zachował się żaden z takich zespołów, lecz ich opisy pozostały w lustracjach dóbr królewskich, zaś tradycja miejscowa na ogół przechowywała pamięć książęcego „zamku”, jak w Makowie, gdzie dwór książęcy, który stał po drugiej stronie rzeki, na wyniosłym wzgórzu, był później zamieszkiwany przez królewskich starostów, następnie popadł w ruinę i zniknął z powierzchni ziemi<sup>33</sup>. Podobnie funkcjonujące dwory starościńskie istniały w tym czasie bodaj we wszystkich dzielnicach Królestwa. Przywołany na podstawie opisów lustracyjnych obraz takiego dworu w Wielkopolsce<sup>34</sup> jest pod względem rozplanowania i techniki budowlanej uderzająco zbieżny z występującym na późnośredniowiecznym Mazowszu. Najprostszy, jednotraktowy i trójdzielny plan takiego dwukondygnacyjnego dworu składał się na parterze z izby (stuba) i komnaty (caminata), rozdzielonych sienią (palatium). Piętro powtarzało układ parteru lub redukowało go do dwóch pomieszczeń, z których większe określano wówczas jako salę lub sieni letnią (palatium aestivale).

Na terenie książęcej kurii w Zakroczymiu, zajmującej teren dawnego grodu, „kamienica” wzniesiona przez królewskiego

już starostę w 2. ćwierci XVI w., która zastąpiła starszy, być może również murowany „dom duży”, wybudowany około 1422 r., miała jeden trakt i plan dwudzielny o wymiarach 30 x 12 łokci, w zagłębionym przyziemiu mieściła dwie komory, na pierwszym piętrze wielką izbę i sklepioną izdebkę, na górze komnatę i izdebkę z alkierzem<sup>35</sup>. Stary dom - *magna antiqua structura* - stojący naprzeciw wejścia na ogrodzony dylami prostokątny dziedziniec, był piętrowy, dwutraktowy, z wielkim dachem krytym gontem i zewnętrznym gankiem. Na parterze mieściła się wielka izba sądowa i mała kaplica. Piec i kominy były murowane, posadzki na parterze ceglane, na piętrze z desek. W oknach błony, czyli gomulki szklane łączone ołowianymi listewkami. Oprócz domu wielkiego dziedziniec otaczały inne, drewniane budynki, jak drugi dom mieszkalny, piętrowy, o układzie pomieszczeń zbliżonym do pierwszego, trzeci, mały domek, spichlerz, stajnia i piwnica (cellarium) oraz kuchnia o dwu kominach. Na dziedziniec prowadziła piętrowa brama<sup>36</sup>. Podobnie było w Wiźnie. Obręb wałów dawnego grodu kasztelańskiego uzupełniono w 1409 r. potężną, dwukondygnacyjną wieżą bramną, następnie rozpoczęto powolną (i nigdy nieukończoną) wymianę poszczególnych odcinków wału na mur<sup>37</sup>. W wieku XVI wymieniano lub dostawiano kolejne budynki o podobnych prostych planach, na ogół już murowane<sup>38</sup>. Kuria Janusza Starszego w Łomży, wzniesiona w 1. ćwierci XV w. na surowym korzeniu, składała się z drewnianego obwodu warownego, również drewnianych budynków gospodarczych oraz ceglano „domu dużego”, którego pozostałości rozebrano dopiero po roku 1824<sup>39</sup>.

Miano „zamku” otrzymywały nie tylko należące do księcia kurie, lecz czasem inne budynki, będące siedzibami książęcych urzędników w miastach. „Zamkiem” nazywano również zachodnie skrzydło klasztoru czerwińskiego, mieszczące gościnne pokoje na okazjonalne pobyty władcy<sup>40</sup>.

Schyłek średniowiecza nie przyniósł zasadniczych zmian liczby i układów przestrzennych rezydencji książęcych. Pod koniec XV i w 1. połowie XVI w. w niektórych zamkach (Czersk 1526-1547, Ciechanów ok. 1500, Rawa 1517) podwyższono wieże<sup>41</sup>, co przy niewielkiej liczbie lub wręcz braku strzelnic w nadbudowanych kondygnacjach miało charakter jedynie symbolicznej demonstracji. Również w zamku w Liwie podwyższono mury obwodowe, główny dom nadbudowano o jedną kondygnację, a basztę bramną zamknięto murem od strony dziedzińca, co nadało jej formę wieży. Wieżę tę dodatkowo podwyższono o kondygnację ze strzelnicami dopiero w 3. ćwierci XVI w.

Coraz liczniej natomiast w XVI stuleciu pojawiają się murowane siedziby możnowładcze (Szreńsk, Radzanów) i biskupie (Giżyce). Ich opisywanej przez topografów wspaniałości nie są w stanie przywołać nikłe relikty, które po nich pozostały. Największy z nich bodaj zespół rezydencjonalny wojewody płockiego Feliksa Szreńskiego w Szreńsku, zbudowany w 1. połowie XVI w., a rozebrany w znacznej części dopiero w początkach XIX w.<sup>42</sup>, wzniesiony został, podobnie jak książęcy Płock czy biskupi Pułtusk, na wałach dawnego grodu.

Zamek, dostępny od strony miasta drogą na grobli, składał się z kilku murowanych budynków otoczonych murem z czterema cylindrycznymi wieżami. Przy potężnej, murowanej bramie z mieszkalnym piętrem znajdowała się strażnica, naprzeciw niej budynek z apsydą, być może wspomniana w lustracji z roku 1775 kaplica św. Stanisława<sup>43</sup>. Zachowała się tylko, przebudowana około roku 1800 na pałac, podpiwniczona „kamienica” mierząca 20 x 15 m, zwana „pokojami pańskimi”. Jak wynika z opisów lustracyjnych, była piętrowa, miała z przodu loggię, zaś na narożach wykusze zwane „altankami”. Naprzeciw niej stała „kamienica wielka” o przeznaczeniu, jak się zdaje, gospodarczym, do której przylegały murowana oficyna i drewniana stajnia.

Całości dopełniało podzamcze z budynkami gospodarczymi, stawami i ogrodem. Na ogół jednak siedziby mazowieckich wielmożów były skromniejsze. Ich budynki mieszkalne miały charakter jednotraktowych dworów obronnych (Zwola, Osówno) lub wież mieszkalnych (Pili-ca, Kozłów). Oba takie obiekty mogły też występować razem, jak w pogranicznej Sobocie, gdzie do wzniesionej na sztucznym wzgórzu sześciobocznej wieży mieszkalnej Doliwitów Sobockich z początków XV w. dostawiono w początkach następnego stulecia murowany budynek dworu<sup>44</sup>.

W Radzanowie, gnieździe rodu Prawdźców Radzanowskich, wygasłego w 1630 r., w rozlewisku Wkry, na terenie wczesnośredniowiecznego grodziska, stał ponoć także murowany zamek otoczony fosą, który został zniszczony w czasie wojen szwedzkich. Dziś pozostały po nim jedynie wały obronne. Jego fundatorem mógł być Janusz z Radzanowa, który w końcu XIV w. uzyskał od księcia mazowieckiego Siemowita IV przywilej na założenie miasta na prawie chełmińskim.

Muratorzy mazowieccy wznosili też możnowładcze siedziby w Wielkopolsce. W 1516 r. wojewoda poznański Mikołaj Lubrański spisał z murem Bartłomiejem z Czarska umowę, wpisaną w poznańskie akta kapitulne 23 III 1517 r., na wybudowanie kamienicy o wymiarach 42 x 14 łokci; badania wykazały, iż był to wydłużony, dwutraktowy (?), trzykondygnacyjny budynek z cegły na fundamentach z kamieni granitowych, o wymiarach 28,7 x 12,3 m; w przyziemiu miał on zapewne osiem sklepionych kolebkowo izb<sup>45</sup>.

Najpowszechniejszym w XVI w. typem siedziby bogatej szlachty były dwory murowane o formie tzw. kamienicy. Na Mazowszu Leszek Kajzer wymienia [s. 213] dwór Kucieńskich (?) w Łanietach k. Kutna, willę biskupa Wojciecha Sobiejuskiego w Starożrebach k. Płocka czy siedzibę Kryskich w Drobinie. Asymetryczny układ wnętrza miała murowana rezydencja Nieborowskich w Nieborowie,

utopiona obecnie w bryle pałacu. Murowane siedziby wiejskie wznoszone przez dostojników kościelnych i świeckich w 2. połowie XVI w., jak pierwotna willa biskupia w Broku czy Starożrebach<sup>46</sup>, nie różniły się zasadniczo w rozplanowaniu od swych późnośredniowiecznych poprzedniczek, przybierając jedynie mody, italianizujący kostium (ich architektura nie wchodzi już w zakres tej pracy).

Drobniejsza szlachta kontentowała się wznoszonymi dość licznie od przełomu XIII/XIV w. drewnianymi dworami na sztucznie sypanych kopcach. Jak wykazują wieloletnie badania Leszka Kajzera, „dwór na kopcu z przykopą”, czyli fosą, na ogół zresztą płytką i zarośniętą trzciną, był powszechnym typem siedziby szlacheckiej na całym Niżu Polskim. Opisał go już Andrzej Wyczański<sup>47</sup>.

Podsumowując ten przegląd, warto też ustalić, czy uprawnione jest wyróżnienie pojęcia „zamku mazowieckiego”, czy należy pozostać jedynie przy określeniu „zamku na Mazowszu”. Według opinii Janusza Bogdanowskiego, zamki mazowieckie stanowią grupę odmienną od zamków śląskich czy małopolskich<sup>48</sup>. W istocie, pewne analogie dla założenia regularnych dostrzec możemy jedynie w państwie zakonnym (co nie dziwi, gdyż jego zamki i obronne klasztory stanowiły źródło nowoczesnych rozwiązań budowli obronnych dla całego regionu, choć dokumentarnie obecność budowniczych z Prus ogranicza się do hipotetycznego mistrza Niklosa) oraz przede wszystkim w Wielkopolsce. Jak zresztą wspominaliśmy, muratorzy wielkopolscy działali na Mazowszu, zaś mazowiec- cy w Wielkopolsce i na Litwie, gdzie przy budowie zamku wileńskiego wymieniany jest murarz z Warszawy.

Księstwo Mazowieckie, jak zauważa Leszek Kajzer, rozwijało się w kręgu wpływów dwóch potężnych sąsiadów - państwa krzyżackiego i Korony Polskiej. Wpływy architektury krzyżackiej formowały też zamki mazowieckie, jednak zamki konwentualne, określające specyfikę budownictwa zakonnego, nie

mogły mieć bezpośrednich naśladow-  
 nictw. Nie istniała bowiem na terenach  
 Mazowsza potrzeba budowania obron-  
 nych klasztorów. Ważne jest także, że  
 w ramach organizacji zakonnej nie było  
 stałych warsztatów budowlanych, a zam-  
 ki krzyżackie mogły być wznoszone  
 z udziałem warsztatów miejskich z tere-  
 nów państwa krzyżackiego. Choć zakres  
 i charakter prac określał w znacznej mie-  
 rze sam inwestor i jemu zależało na ta-  
 kim, a nie innym układzie przestrzennym  
 budynku, doświadczenia gromadzili też  
 i mistrzowie kierujący warsztatami bu-  
 dowlanymi. W wypadku inwestora nie-  
 preferującego konkretnych rozwiązań  
 architektonicznych muratorzy zapewne  
 proponowali znane im, sprawdzone  
 schematy budowlane. I w ten sposób,  
 uważa Kajzer, dostrzegać można zagad-  
 nienie wpływu architektury mniejszych,  
 niebędących siedzibami konwentów  
 zamków krzyżackich na budownictwo  
 mazowieckie.

Ta argumentacja nie w pełni przeko-  
 nuje, ponieważ dokładne kopie krzyżac-  
 kiego zamku konwentualnego zostały  
 wzniesione w Kwidzynie jako siedziba  
 kapituły katedralnej oraz w Lidzbarku  
 Warmińskim jako siedziba biskupa,  
 a więc nie jako obronne klasztory. Inne,  
 niekonwentualne zamki, wznoszone  
 przez Krzyżaków jako siedziby wójtów  
 czy prokuratorów, nie wychodzą poza  
 ogólny standard regularnego nizinnego  
 zamku, składającego się z obwodu obron-  
 nego z bramą, domu mieszkalno-urzędo-  
 wego i wieży. Podawana jako najbliższa  
 analogia Ciechanowa warownia krzyżac-  
 ka w Nidzicy jest obiektem wyraźnie

mniejszym i bardziej zwartym. Paradne  
 bramy, flankowane symetrycznie dwie-  
 ma cylindrycznymi wieżami, łatwiej też  
 znaleźć w książęcych zamkach średnio-  
 wiecznej Italii niż w budownictwie krzy-  
 żackim. Osiowość i regularność układu  
 zamku w Ciechanowie przy wyraźnej  
 drugoplanowości jego realnych walorów  
 obronnych, wielka skala założenia oraz  
 wyraźna skłonność do ostentacji władzy  
 książęcej, wyrażająca się w nadbudowie  
 murów i wież ponad realną potrzebę  
 fortyfikacyjną, świadczy, iż zamek cie-  
 chanowski miał być przede wszystkim  
 symbolem i reprezentacyjną siedzibą  
 władcy niepodległego Mazowsza.

Symbolem tym, mimo ruiny, pozostały  
 przez wieki do dziś. Poeta Zygmunt Kra-  
 siński (choć rodzinną Opinogóra, gdzie  
 był zdominowany przez apodyktyczne-  
 go ojca, pozostawiła po sobie wspo-  
 mnienia mało sympatyczne) w jednym  
 ze swych listów z emigracji pisze: „So-  
 snowe lasy i piaski Mazowsza milej sta-  
 nowią się w mojej pamięci niż urocz-  
 doliny i wzgórze brzegów Lemanu. Cie-  
 chanowskie wieże pięknie wznoszą  
 się w moim wspomnieniu niż Mont  
 Blanc, która do nieba dotyka”. Patriota  
 Mazowsza i piewca mazowieckiej  
 szlachty, Józef Milewski, opisując swój  
 powrót z Ameryki, pisze, iż nie odczu-  
 wał szczególnego wzruszenia, gdy okręt  
 przybył do Gdańska: „byłem też spokoj-  
 ny - wspomina - gdy pociąg ruszył do  
 Warszawy, dopiero gdy zbliżyliśmy się  
 do mojego rodzinnego Ciechanowa i zo-  
 baczyłem wieże zamku, ogarnęło mnie  
 niezapomniane do dziś, po tylu latach,  
 wzruszenie”<sup>49</sup>.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo*, Łódź 1993, s. 222-223.

<sup>2</sup> *Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, oprac. J. Górską, L. Paderewską, J. Pyrgałą, W. Szymańskiego oraz L. Gajewski i L. Okulicz, Wrocław 1976, *passim*.

<sup>3</sup> T. Kiernawska, *Siedziba księżęca na Mazowszu w XIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 19: 1971, nr 3, s. 447-462; I. Galicka, H. Sygietyńska, *Sztuka romańska (XI-XIII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, praca zbior. pod red. A. Gieysztorą i H. Samsnowiczą, Warszawa 1994, s. 167.

<sup>4</sup> Twierdzenia o wcześniejszej metryce grodu okazały się nietrafne. Zarówno zagadkowe budowle sakralne, jak i zachowana w przyziemiu romańska wieża mieszkalna pochodzą najpewniej z 2. ćwierci XII w.

<sup>5</sup> J. Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim od początku XV wieku*, Warszawa 1973, s. 344; W. H. Gawarecki, *O starożytnych Zamkach i Okopach w Województwie Płockiem eksystujących*, w: *Pamiętnik historyczny-płocki*, t. I, Warszawa 1828, s. 90-91.

<sup>6</sup> A. Gieysztor, *Warszawa gotycka*, w: *Jesteśmy w Warszawie*, t. 1, Warszawa 1981, s. 64-80 [tekst pisany w styczniu 1976 r.], s. 64. W przyziemiu wieży mieściła się izba, użytkowana później jako więzienna, i głęboka studnia.

<sup>7</sup> T. Zagrodzki, *Zamek w Czernsku w świetle badań architektonicznych*, w: *Podług nieba i zwyczaj polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 128-135.

<sup>8</sup> Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 86-87.

<sup>9</sup> T. Kiernawska, *Czernsk w XIII i XIV wieku. Ośrodek władzy księżęcej na południowym Mazowszu*, Warszawa 1986, s. 54 nn.

<sup>10</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomość historyczna o kościele z klasztorem księży dominikanów w mieście Sochaczewie*, „Pamiętnik Religijno-Moralny” XV: 1848, s. 137.

<sup>11</sup> L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001, s. 462-463; zob. też: W. H. Gawarecki, *Pamiętnik historyczny płocki*, t. 2, Warszawa 1830, s. 145-146, który wspomina dwie okrągłe wieże niegdyś istniejące. Zachowane do dziś mury są ruinami kancelarii wzniesionej po 1790 r. przez starostę Walewskiego.

<sup>12</sup> Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 37.

<sup>13</sup> J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, s. 118.

<sup>14</sup> Akcentuje to J. Bogdanowski, *Opodstawach systematyki zamków średniowiecznych słów kilka*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XL: 1995, z. 1, s. 14. Syntetyczny przegląd

dotychczasowej wiedzy o średniowiecznych budowlach obronnych Mazowsza publikują: I. Galicka, H. Sygietyńska, *Sztuka gotycka (XIV-pocz. XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza...*, s. 403-410.

<sup>15</sup> Jednak połączenie wieży i pałacu w przyziemiu zostało przebite dopiero podczas restauracji K. Skórewicza: J. Dąbrowski, *Problemy rekonstrukcji części gotyckiej zamku oraz przywrócenie zespołu wewnątrz z czasów Władysława IV*, „Ochrona Zabytków” 2: 1949, z. 4, s. 230.

<sup>16</sup> P. M. Gartkiewicz, *Nieznanne i zapoznane fragmenty zamku królewskiego w Warszawie odkryte w 1969 roku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XV: 1970, z. 3, s. 253-271.

<sup>17</sup> Gieysztor, *Warszawa gotycka...*, s. 67-68.

<sup>18</sup> Część łuków po odsłonięciu spod tynek została zrekonstruowana przez K. Skórewicza (Dąbrowski, *op.cit.*, s. 230), obecnie cała ściana jest całkowitą rekonstrukcją po zniszczeniach II wojny światowej.

<sup>19</sup> „Informator Archeologiczny” 1988 (wyd. 1992), s. 121-122. Zamek ma opis inwentaryzacyjny z 1977 r. w *Katalogu zabytków z 1995 r.* oraz obszernie hasło autorstwa I. Galickiej w: *Architektura gotycka w Polsce*, t. II, Warszawa 1995, s. 49-50, a także w *Leksykonie Zamków w Polsce* (Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*). Aktualny stan badań prezentuje A. Kłoczko, *Zamek książąt mazowieckich w Ciechanowie*, „Mazowsze” X: 2002, nr 15, s. 3-21.

<sup>20</sup> Już w końcu XV w. książę Janusz II podwyższył wieżę, przystosowując je do broni palnej, i nakazał przeniesienie bramy w mniej reprezentacyjne, ale bezpieczniejsze miejsce w bocznej kurtynie.

<sup>21</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomość historyczno-statystyczna o mieście Ciechanowie*, w: *Pamiętnik historyczny...*, t. II, s. 6-9.

<sup>22</sup> K. Stronczyński, *Opis zabytków...* (rkps w zbiorach Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego), t. V: *Gub. Płocka*, s. 381-382. Rozbiórka pałacu nastąpić miała w 1792 r. Przytoczona dalej przez Stronczyńskiego, a potem wielokrotnie powtarzana aż do dziś w literaturze informacja o pruskim barbarzyństwie jest w dużym stopniu czarną legendą, mającą usprawiedliwić dawne zaniedbania starostów królewskich. Naddzierżawca Melchior Neumann rozpatrywał możliwość wykorzystania materiału z ruin do budowy browaru, jednak zrezygnował po ustaleniu, że ze względu na spistość zaprawy nie ma możliwości odzysku cegły. Gawarecki wyraźnie napisał, że zamiar rozebrania zamku „dla mocy murów do skutku nie przyszedł” (Gawarecki, *O starożytnych Zamkach...*, s. 93; *idem*, *Pamiętnik historyczny...*, t. 2, s. 8). Natomiast już wcześniejsze ilustracje informują, że z pałacu pozostały jedynie zrujnowane mury parteru, przykryte prowizorycznym pulpitowym dachem.

<sup>23</sup> A. Grzybkowski, *Zamek w Rawie Mazowieckiej. Zagadnienie fundacji i genezy*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XXIV: 1979, z. 3, s. 195-216. Autor po analizie historycznej wiąże wzrost znaczenia Rawy z przeniesieniem w początkach XIV w. siedziby kasztelana z Białej Rawskiej i datuje początek budowy zamku na 2. połowę XIV w.

<sup>24</sup> Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 51-53.

<sup>25</sup> K. Skórewicz, *Sprawozdanie z poszukiwań dokonanych w ruinach zamku w Czersku w lecie 1907*, „Sprawozdania Komisji do badania Historii Sztuki w Polsce” IX: 1913, szp. CCXII-CCXIII.

<sup>26</sup> J. Minkevicius, *Lietuvos Architektūros Istorija*, t. I, Vilnius 1987, s. 96-108.

<sup>27</sup> Grzybkowski, *op.cit.*, s. 216.

<sup>28</sup> Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 275-276.

<sup>29</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X: *Województwo warszawskie*, z. 3: *Powiat gostyniński* (oprac. I. Galicka i H. Sygietyńska), Warszawa 1975, s. 13-14; „Informator Archeologiczny” 1981; M. Chudzyński, *Prawda i legenda o zamku gostynińskim*, Płock 2007, s. 20-40. Zamek rozbudowano na rezydencję po 1513 r.; na płaskim wierzchołku sztucznie podsypanego wzgórza zabudowania tworzyły czworobok wokół dziedzińca; ok. 1600 r. zbudowano mурowaną kaplicę (nieistniejącą); w 1824 r. przebudowany został na kościół ewangelicki z zaadaptowaniem wieży.

<sup>30</sup> Stronczyński, *op.cit.*, tekst s.v. *Płońsk*.

<sup>31</sup> I. Galicka, *Z mecenatu książęcego na Mazowszu*, w: *Mecenas, kolekcjoner, odbiorca*, Warszawa 1984, s. 69-70.

<sup>32</sup> W. Sieradzan, *Sąsiedztwo mazowiecko-krzyżackie w okresie przemian politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1411-1466*, Toruń 1999, s. 217.

<sup>33</sup> „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...” s.v. *Maków* informuje, iż po „zamku” w Różanie, za miastem, na wzgórzu nad Narwią, pozostało już w XIX w. jedynie „miejsce wyniosłe, okopem otoczone”; por. też: W. H. Gawarecki, *Opis miasta Różana i wiadomość o jego erekcyjnym przywileju*, w: *Pamiętnik historyczny...*, t. II, s. 86-87.

<sup>34</sup> A. Wyczański, *Uwagi na temat dworu szlacheckiego w Wielkopolsce w XVI stuleciu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XXIV: 1979, z. 4, s. 347-355. Mimo tytułu sugerującego siedziby prywatne autor posługuje się inwentarzami dworów starościńskich, argumentując, że skoro „mieszkała w nich również szlachta, trudno przypuszczać, by ich kształt, rozmiary i wyposażenie różniły się w sposób zasadniczy od dworów szlacheckich”.

<sup>35</sup> Lustracja starostwa zakroczymskiego Macieja Wargawskiego z 1549 r. (AGAD ASK XLVI N. 139, k. 492 r-493) („Kamienica” widoczna jest

na sztychu Dahlberga z dzieła Puffendorffa, przedstawiającym przeprowadę pod Zakroczyrzniem); *Katalog zabytków sztuki...*, t. X: *Województwo warszawskie*, z. 10: *Nowy Dwór Mazowiecki i okolice* (oprac. I. Galicka i H. Sygietyńska), s. 74. Obecnie zachowane są trzy sklejone piwnice pod XIX-wiecznym budynkiem.

<sup>36</sup> O. Puciata, *Zakroczyrzni. Studium rozwoju urbanistyki i architektury miasta*, „Ochrona Zabytków” XIII: 1960, z. 1-4, s. 22.

<sup>37</sup> Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 541.

<sup>38</sup> I. Galicka, *Kuria książęca na Mazowszu*, w: *Podług nieba i wycieczka polskiego...*, s. 136-139. Odnalezienie podczas prac wykopaliskowych fragmentów średniowiecznych cegieł jest na ogół interpretowane przez badaczy jako niezbity dowód istnienia niezachowanego budynku mурowanego. Jest to argument zawodny, ponieważ mурowany komin był stałym elementem bogatszych budowli mieszkalnych, poza tym całkowicie drewnianych.

<sup>39</sup> Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 291.

<sup>40</sup> Gawarecki, *O starożytnych Zamkach...*, s. 91-92; autor wyprowadza z tej nazwy błędny wniosek o pierwotnej funkcji budynku klasztornego.

<sup>41</sup> Zagrodzki, *op.cit.*, s. 128-135; *Katalog zabytków sztuki...*, t. X: *Województwo warszawskie*, z. 1: *Ciechanów i okolice* (oprac. I. Galicka i H. Sygietyńska), Warszawa 1977, s. 10; Grzybkowski, *op.cit.*, s. 197 i *passim*; Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 133.

<sup>42</sup> Lustracja z 1775 r. przedstawia obraz upadku: „Zamek mурowany cały murami starożytnymi obwałowany, te bowiem mury porysowane, porozwalane i podziurawione przy wielkim stawie stojący, wodą trzy razy oblany. Grobla do miasta długa sypana i trzema mostami zgniłymi, popsutymi [...]. Brama od miasta na dwa piętra, mieszkania nad nią [...]”. Pod koniec XVIII w. nowy właściciel miasta, tajny radca finansowy rządu pruskiego Karol Ludwik Erhard Knobloch polecił rozebrać mury, a gotycki dom przebudował na klasycystyczny pałac - Gawarecki, *O starożytnych Zamkach...*, s. 93-94; Stronczyński, *op.cit.*, s. 542-543, w połowie następnego stulecia wspomina już tylko: „zamek o czterech wieżach na kępie wśród błotnistej okolicy zbudowany, w bieżącym dopiero wieku rozebrany został”. Zob. też: M. Piotrowski, *Szreńsk - miasto zapomniane*, Warszawa 1986, s. 18-22; Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 480-481.

<sup>43</sup> Piotrowski, *op.cit.*, s. 19; „Informator Archeologiczny” 1983.

<sup>44</sup> Kajzer, Kołodziejski, Salm, *op.cit.*, s. 462.

<sup>45</sup> „Informator Archeologiczny” 1988 (wyd. 1992), s. 148.

<sup>46</sup> L. Kajzer, J. Pietrzak, *Renesansowa willa biskupa-humanisty w Starożrebach na Mazowszu Płockim*, „Kwartalnik Historii Kultury



Materialnej" 1999, nr 3-4, s. 388-392. Oprócz relacji z badań w Staroźrebach w podsumowaniu autorzy skrótkowo charakteryzują przemiany w XVI-wiecznych siedzibach pańskich na Mazowszu.

<sup>47</sup> Wyczański, *op.cit.*, s. 347-355.

<sup>48</sup> Bogdanowski, *op.cit.*, s. 14.

<sup>49</sup> J. Milewski, *Wspomnienia o Mazowszu i mazowieckiej szlachcie*, Londyn 1988, s. 5-6, 18.

Robert Kunkel

## TYOLOGY OF MEDIEVAL DUCAL AND MAGNATE CASTLES IN MAZOVIA

### SUMMARY

The author discusses the issue of Mazovian castles according to their typology by classifying the few which have been preserved, and those known through research or iconography, into formal groups. Next, he discusses their origins and other examples which were modelled on them.

In the early Middle Ages the basis for the administrative and defensive system in the Duchy of Mazovia was a network of castellans' strongholds which were made of timber and earth. In exceptional circumstances a brick building was erected within the ramparts, which was used for either residential or both residential and defensive purposes. However, from the end of the 14<sup>th</sup> century, the ramparts began to be replaced by bricked walls and towers. The old strongholds were either modernized or deserted, and new castles were built from scratch. Due to the development of the system of privileges granted to a feudal lord, the ruler was unable to benefit from the physical work of large numbers of poorly qualified workers, thus resulting in a steady income of funds into the ducal coffers which, in turn, enabled professional builders to be employed; although it was another hundred years before the dukes formally released the people from their duty to help erect new wooden strongholds and repair the old ones.

The castle complex in Plock, the capital of the duchy, was particularly well-developed. At the beginning of the 14<sup>th</sup> century it was already surrounded by a single brick wall instead of earthen ramparts. When Kazimierz the Great ruled over Mazovia he had a second wall built outside the existing one. To the north of the Castle lay the town which, in the late Middle Ages, comprised both the area of the former stronghold as well as a large part of the settlement outside the town walls. The town was also heavily fortified. The urban layout of the ducal castle in Warsaw, which was also combined with the town, was close to that found in Plock. The oldest brick building on the land where the original stronghold stood was probably the Castle Tower which had both a residential and defensive purpose. It consisted of several floors, was surrounded by a rampart and was built on a square plan with sides of 12.4 m. Its dimensions were similar to those of the King's tower - the so-called Łokietek Tower - at the Wawel Castle. Similarly to the castle in Plock, the walls of the castle in Czersk (the seat of the dukes and of the archdeaconate, whose small but beautifully ornamented Collegiate Church was to be found within its walls) and those of the castle belonging to the Bishop of Plock in Pułtusk, ran more or less along the same line as the

old ramparts. The relationship between the castle and the fortified town - which repeated the archaic layout of a stronghold and adjoining settlement outside the town walls - was typical of the type of building layouts which existed along the escarpments of the Vistula river; the same relationship between the town and castle occurred in Grudziądz and, in particular, between the stronghold of the Teutonic Knights and the Old Town in Toruń. However, the majority of Mazovian Castles, even those situated in close proximity to the town, as in Czersk, Sochaczew or the Bishop's Castle in Pułtusk, tried to maintain their own independent fortifications since, in the event of attack, they did not anticipate getting help from the town if it was only surrounded by an earthen rampart or a fence. A polygonal Castle with a spacious courtyard, surrounded by walls fortified with towers and a residential building which consisted of a suite of connecting rooms, was also raised in Lithuania towards the end of the 14<sup>th</sup> century, and was most certainly influenced by the architecture of Mazovia. The castles in Grodno, Nowogródek, and the somewhat smaller Upper Castle in Vilnius are all examples of this type of building. The rectangular tower gate in Nowogródek is strongly reminiscent of the tower gate in Czersk, and likewise the free-standing church situated in the centre of the courtyard in Nowogródek is similar to the free-standing church in Czersk.

In the layouts built according to this model (as in Ciechanów, Rawa), long palaces, known as 'large houses', consisting of a suite of connecting rooms, were used for both residential and ceremonial purposes. They faced the entrance to the courtyard and were erected on the opposite side. They comprised three floors: the lower floor, which was partially sunk into the ground, was used for household purposes (the kitchen, pantry, stores), the first floor, which was accessible from the brick or wooden porch on the out-

side, whereas the second floor was connected to the first by an interior staircase (often located within its thick walls), and this part was used for residential and defensive purposes. The administrative/residential buildings found in some types of stronghold belonging to monks and bishops in the Teutonic States are very similar. The articulation of the façade of the palace in Warsaw derives from the brick architecture of Pomerania where, starting from the 14<sup>th</sup> century, it was used both in Teutonic castles as well as town halls, churches and tenement houses. The castle in Rawa, with its rectangular plan (64 x 66 m), and massive octagonal main tower with its bricked conical roof and gatehouse, is close in size to the larger buildings raised by Kazimierz the Great (e.g. Łęczycza), and its vastness is evidence of the ambitions and potential possibilities of Siemowit IV (f 1426), who at that time was the pretender to the Polish throne.

In the second half of the 14<sup>th</sup> century, another type of defensive residence appeared in the Polish Lowlands. This type of residence comprised two palaces built on either side of the courtyard and which were situated to the right and left of the tower located in the centre of the walls which ran along the front of the courtyard. This solution (which may have been based on the Czech residences built during the reign of the Luxemburges) was probably used for the first time in the Archbishop's palace in Łowicz, founded by Jarosław Bogoria of Skotniki in 1355. This manner of building was systematized in the first quarter of the 15<sup>th</sup> century when erecting Bishops' Palaces in Wielkopolska [Greater Poland] (Gosławice and Borysławice), and became widely popular in subsequent years. This rigorous spatial layout was also used for the Castle in Liw, on the Mazovian/Lithuanian border, (also founded by Janusz the Elder) which replaced the timber stronghold which guarded the ford across the Liwiec. Construction work started at the end of the 14<sup>th</sup>

century and it was completed before 1429. The ducal seat in Gostynin was also built in this manner; a four-sided brick tower had already been erected next to the wooden castle at the end of the 14<sup>th</sup> century, and there were two buildings located on either side of the small, rectangular courtyard (a Little House and a Large House) which may have only been built at the beginning of the 16<sup>th</sup> century. Apart from the examples mentioned in Wielkopolska, similar solutions can be found in Lithuania, and the Castle on the island of Troki is a close copy of the symmetrical layout found in Łowicz, Borysławice and Liw.

The builder Niklos (Mikołaj), whose name is mentioned in the bill for the year 1429 in respect of work carried out in Liw and Ciechanów, is considered to be the author of a series of bricked ducal castles built for Janusz the Elder. Niklos is sometimes associated with the Teutonic architect and builder of fortifications, Mikołaj Fellenstein, who designed many defensive buildings in the Teutonic States, including the Grand Master's palace in the Medium Castle in Malbork. Fellenstein died in Malbork ca. 1427. After 1418 there is no trace of his having been active in Pomerania. This could have been *ex silentio* proof that he undertook work for Duke Janusz in Mazovia. The counter-arguments to this assumption are the lack of comparable elements, both in respect of the spatial layout as well as the architectural details. There were similarities in the building techniques used everywhere where brick building were constructed. And the rudimentary details of the ducal palaces are not visible in Fellenstein's realizations. As was the case elsewhere, they were built from local materials - the foundations and lower sections of the walls were constructed from erratic granite, thus giving them partial protection from the damp earth, the walls were built of fired clay bricks, and the roofs covered with fireproof tiles. The vast majority of castle buildings, however, in

particular the outbuildings and those in the courtyards and in the settlements outside the castle walls were made of wood using a half-timbered or log (notched beam) structure.

The decline of the Middle Ages did not result in any significant changes in the number or spatial layout of the ducal residences. Towards the end of the 15<sup>th</sup> century, and in the first half of the 16<sup>th</sup> century, the walls surrounding some of the castles and the towers were made higher, although in a situation in which there were only a few arrow slits or non at all, the heightened sections were more a symbolic demonstration than anything else since they had no military significance. In the 16<sup>th</sup> century, however, bricked residences belonging to the magnates and bishops became more and more common. Topographers described how splendid these residential seats were, however only a few remains have survived and they bear no evidence of this splendour. Probably the largest complex is the residential complex of the Voivode of Płock, Feliks Szreński in Szreńsk, built in the first half of the 16<sup>th</sup> century alongside the ramparts of the former stronghold (similarly to the ducal residence in Płock and the Bishop's residence in Pułtusk). In the 16<sup>th</sup> century the wealthy magnates built two-storey bricked manor houses which were called tenement houses. The smaller gentry were content with wooden manor houses which, from the turn of the 13<sup>th</sup> and 14<sup>th</sup> centuries, were often raised on artificially-made mounds.

The Mazovian castles belong to a group which is different typologically from the castles found in Silesia and Małopolska; indeed similarities can only be perceived in the layouts found in Teutonic states and in Wielkopolska. This is not surprising since the Teutonic castles and defensive monasteries were used as models for the innovative solutions found in defensive buildings in the whole of the region. Records confirm that bricklayers from Wielkopolska were

active in Mazovia, and that Mazovian bricklayers were active in Wielkopolska and Lithuania. There is no confirmation, however, of builders from Prussian towns investing in Mazovia (the exception being Gdańsk). The Duchy of Mazovia developed under the influence of two powerful neighbours: the Teutonic State and the Polish Crown. Teutonic architecture had an influence on the Mazovian castles, except the Teutonic castellated monasteries which had to be built in a specific manner to serve the purposes of monastic life, and therefore could not be imitated. There was no need for fortified monasteries in Mazovia. Other fortified constructions built by the Teutonic knights - i.e. the residential seats of the aldermen (*wojt*) and prosecutors/magistrates - were typical of the standardized castles built in lowland areas. These castles were surrounded by a fortified wall with an entrance gate, a house for residential and administrative purposes and they had a tower. The Teutonic stronghold in Nidzica could not have been the model for Ciechanów (although it is claimed that it was) because it is much smaller and more compact. The ceremonial gate in Ciechanów, flanked by its two cylindrical towers is more akin to the medieval ducal castles found in Italy (e.g. Milan) than to Teutonic buildings.

It is also difficult to establish the connotations attached to, and definition of, the word "castle". The classic definition of a castle is a "fortified building", but this is inadequate. During the Middle Ages, which were times of uncertainly, nearly everything was "fortified" starting with Płock, which was surrounded with ramparts which were a few metres high, and later a double line of walls, through larger and smaller castles, ducal curiae and the brick and wooden manor houses of the magnates and the towns and trade settlements which were surrounded by a

wall or rampart, and even peasant gardens which were protected by a solid fence. Therefore the criterion for "defensive" should be supplemented with a characteristic trait that distinguishes a castle from other fortified buildings. The permanent resident of the castle was the ruler of a given territory or his representative. In the Middle Ages building the castle lay within the competence of the ruler. Permission was rarely and unwillingly granted to build a private fortified building. It was easier to obtain the office of a Castellan or a Starost (both functions usually being hereditary), and these offices came with the castle, although, formally, it was still the property of the duke. The goal of living in the castle was purely for prestigious reasons, whereas safety, which was also taken into consideration, was often only of a symbolic nature. Wars were conducted in the surrounding fields and battles were also resolved in the fields, the main deterrent being the thick forests, swamps and rivers and not the castles, which were simply by-passed. Therefore the castle was only a symbolic building, the sign of authority in a given territory and the place where ceremonies were held. Understood in this way, it is easier to explain why the houses found in the main towns of the region where the chancellery was located and where the ducal clerk lived, were called "castles". In this context, it can also be understood why some castles' houses were built to look like huge palaces and had so much space and so many rooms, vastly exceeding the real needs of a fortified building. The fact that towers began to be higher at the beginning of the 16<sup>th</sup> century was nonsensical at a time when artillery was in the process of being developed, although it can be understood if we see it as a sign which demonstrated the power/authority of the ruler.